

# ReTo, Aye

(Ej, what, what, what)

Ty mi nie podskakuj mordo, lepiej skocz po browar  
Nie będzie z ciebie Magika, chociaż robisz to na pokaz  
Ja jestem kotem w butach, ciułam se na nike'a  
A ty i tak mnie nie skumasz no bo to nie twoja bajka (Ej!)  
Miejska dżungla, to tutaj bo jak nazwać?  
Skoro, gdy widzisz koguta to ktoś się rozjechał na psach  
Przeżyłem ciężki okres ziomek, Bossman to ma łajba  
Przeplynieś Morze Czerwone jak już mowa jest o majtkach  
Lubie w rap grać i palić jointy, no i jest szansa bym spalił joystick  
AYE!

Ty oceniasz mnie po nutach, sorka ReTo kiedy pęknieś?  
Jestem słaby w "Jaka to melodia?" Nie mogę po jednej  
Mam pociąg do rapu, mi nie jest to obojętne, ale jeśli brak tematów to jadę se po kolejnej  
Dzisiaj pojedę z łakami, no bo jeśli stać to nie chce  
A z punchami jak z flaszka wódki, skoro mam to jebnę.  
(Bang, bang)

Płonie bat, witam znów kolejny dzień, oddzielam ziarna od plew, gdy nawijam mówią mi  
AYE!  
Mówisz daj coś nowego, no to jest, pytasz czy rozjebię grę no to odpowiadam, że  
AYE! (a a aye, a a aye, a a aye)

Jeden z drugim kozacy, a jak na lato z tym jestem, bo przychodzę to zdejmuję te kozaki potem rzuć  
Jak beat jest kozak to chętnie pod niego nagram  
Będę latał po stopach jak pierdolona kurzajka  
Wchodzę w grę jak Meek Mill, ty szoruj kurwo mi buty  
Być sobą, dla mnie być kimś, do domu znów wracam skutą, chce mieć gallardo, check in blanco, J  
Los jest chujem to go czasem w swoje ręce weź, jak wjeżdżam to nie potrafię bez klasy niczym me  
Dobre linijki tutaj jak panny gdy wjeżdżasz w rap grę, bo raczej ciężko jest skumać i kurwa nie mas  
Moja płyta jest jak Ring, no bo po punche tu przylazłeś  
Mam Samarę, płonie splif, taki film trzaska na dwa czachnie

Płonie bat, witam znów kolejny dzień, oddzielam ziarna od plew, gdy nawijam mówią mi  
AYE!  
Mówisz daj coś nowego, no to jest, pytasz czy rozjebię grę no to odpowiadam, że  
AYE (a a aye, a a aye, a a aye)